



Sygn. akt II NSNc 146/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

Katarzyna Monika Borkowska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa D. Sp. z o.o. z siedzibą w C. (dawna siedziba w B.)
przeciwko R. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 25 stycznia 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty
w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 6 października
2005 r., sygn. VII Nc 4447/05:

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje
sprawę Sądowi Rejonowemu w Bytomiu do ponownego
rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną z 7 czerwca 2022 r. Prokurator Generalny
działając na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o

Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904; dalej: „u.SN”) – z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej oraz zasadę pochodną zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego, które winno być rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów i realizację prawa do sądu, w tym szczególnie ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – zaskarżył nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy w Bytomiu, VII Wydział Grodzki, w dniu 6 października 2005 r., o sygn. akt VII Nc 4447/05 – w całości.

Na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zaskarżonemu wyrokowi Prokurator Generalny zarzucił:

I. naruszenie określonego w art. 45 ust. 1 oraz art. 76 Konstytucji RP prawa obywatela do sądu, wyrażającego się w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu oraz ochrony konsumenta jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez:

- zaniechanie dokonania przez Sąd z urzędu oceny ważności postanowień będącej podstawą roszczenia umowy pożyczki z 11 lipca 2005 r., zawartej pomiędzy R. J. i D. Sp. z o.o., w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty, w przypadku zwłoki ze zwrotem kwoty pożyczki w kwocie 500,00 zł, odsetek umownych w wysokości 9% za każdy dzień zwłoki, a w konsekwencji przez wydanie nakazu zapłaty zasądzającego w całości zgłoszone powództwo, podczas gdy zapisy ww. umowy w zakresie odsetek o charakterze lichwy, naruszały zasadę swobody umów z art. 353¹ k.c., były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważne na zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa w tej części, uniemożliwiając tym samym wydanie nakazu zapłaty,

- nieuwzględnienie konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy niezbadanie przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji, gdy oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie zabronionym przez prawo i w sposób istotny naruszały równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanego i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień, skierowanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym, zaś zaniechanie powyższego skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej, a także godziło w prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP jako sprawiedliwości proceduralnej mającej zapewnić pozwanemu rzetelność prawa do sądu i pozbawiło stronę pozwaną skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wynikającymi z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U.UE.L.1993.95.29);

II. naruszenie w sposób rażący:

1. prawa materialnego, tj. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa pożyczki z 11 lipca 2005 r., zawarta pomiędzy R. J. a powodową spółką, w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty, w przypadku zwłoki ze zwrotem kwoty pożyczki w kwocie 500,00 zł, odsetek umownych w wysokości 9% dziennie od dnia 11 lipca 2005 r. do dnia zapłaty, jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na regulacje dotyczące zastrzeżenia wysokości odsetek mających charakter lichwy są sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

2. prawa procesowego, tj. art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, tj. 6 października 2005 r. – poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym jedynie na podstawie dołączonej do pozwu umowy pożyczki z 11 lipca 2005 r. i wezwania do zapłaty, podczas gdy w treści art. 485 k.p.c., który wymieniał dokumenty mogące stanowić podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wskazano, iż warunkiem koniecznym

umożliwiającym wydanie nakazu w takiej sytuacji jest także dołączenie obok wezwania do zapłaty pisemnego oświadczenia dłużnika o uznaniu długu, podczas gdy takowe zgodnie z treścią pozwu nie zostało sądowi przedłożone, co skutkowało wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w sytuacji gdy nie został dołączony do pozwu żaden z dokumentów wymienionych w art. 485 k.p.c. umożliwiających rozpoznanie sprawy w trybie postępowania nakazowego, a nadto z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów w sposób oczywisty wynikało, że roszczenie skierowane wobec pozwanego nie mogło być w całości uznane za udowodnione, gdyż w zakresie żądania wskazanej w nim wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art 58 § 1 i § 3 k.c., jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 353¹ k.c., brak więc było podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Powołując się na art. 91 § 1 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wyjaśnił, że nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 6 października 2005 r., sygn. akt VII Nc 4447/05 Sąd Rejonowy w Bytomiu VII Wydział Grodzki, na skutek pozwu wniesionego 3 października 2005 r. przez D. Sp. z o.o. (dalej: „D. Sp. z o.o.”) nakazał pozwanemu R. J. by zapłacił powodowi kwotę 500,00 zł z umownymi odsetkami w wysokości 9% dziennie od dnia 11 lipca 2005 r. oraz kwotę 15,00 zł tytułem kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo wniósł w tym terminie zarzuty.

W zakresie postępowania Sądu Rejonowego w Bytomiu VII Wydziału Grodzkiego o sygn. akt VII Nc 4447/05, w Wydziale I Cywilnym tegoż Sądu pod sygn. akt I Co 429/21 toczyło się postępowanie w przedmiocie odtworzenia akt. Zakończyło się ono wydaniem postanowienia z 19 października 2021 r. (prawomocnego z dniem 20 grudnia 2021 r.), na mocy którego Sąd odtworzył akta w zakresie treści pozwu, treści nakazu zapłaty, treści pisma powoda o doręczenie odpisu tytułu wykonawczego. Stwierdzono także, iż nakaz zapłaty uprawomocnił się

13 listopada 2005 r. i z tą datą nadano także klauzulę wykonalności. W pozostałym zakresie odtworzenie akt uznano za niemożliwe.

Zobowiązanie R. J. wynikało z umowy pożyczki datowanej na dzień 11 lipca 2005 r., opiewającej na kwotę 500,00 zł, zawartej przez niego z B. W. działającym jako prezes zarządu D. Sp. z o.o. z siedzibą w B., jako pożyczkodawcą. R. J. zaciągnął przedmiotowe zobowiązanie z uwagi na trudną sytuację rodzinną i majątkową. Termin zwrotu pożyczki określony został w umowie i wynosił 30 dni od daty jej podpisania. W treści umowy w § 3 w pkt. 5 wskazano, iż w przypadku, gdy w terminie określonym w umowie pożyczka nie zostanie zwrócona lub gdy umowa zostałaby przez pożyczkodawcę wypowiedziana lub jeżeli od niej odstąpi, to od kwoty pożyczki będą naliczane odsetki w wysokości 9% dziennie od dnia zawarcia umowy.

W oparciu o przedmiotowy nakaz Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sosnowcu – M. M. wszczął przeciwko R. J. egzekucję komorniczą prowadzoną pod sygnaturą Km [...]. Z informacji uzyskanej od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sosnowcu, w związku z decyzją o skierowaniu przez prokuratora pozwu przeciwegzekucyjnego wynika, że na dzień 13 kwietnia 2021 r. wyegzekwowana kwota wynosiła 53 463,74 zł, a do wyegzekwowania pozostało jeszcze 500,00 zł tytułem należności głównej oraz 221 996,44 zł tytułem odsetek (odsetkiienne od 13 kwietnia 2022 r. to 45,00 zł). Tym samym wyegzekwowane już od R. J. we wskazanej dacie odsetki stanowią ponad 100 krotność pożyczonego kapitału.

Postanowieniem z 11 stycznia 2022 r. o sygn. akt II C 1322/21 Sąd Rejonowy w Sosnowcu zabezpieczył powództwo prokuratora o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego, zgodnie z wnioskiem skierowanym w tym przedmiocie.

Obecnie sprawa zakończona zaskarżonym nakazem zapłaty o sygn. VII Nc 4447/05, po zniesieniu sądów grodzkich, podlega rozpoznaniu przez Wydział I Cywilny Sądu Rejonowego w Bytomiu. Powodowa spółka ma obecnie siedzibę w Chorzowie (w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia miała siedzibę w Bytomiu).

Zarówno powód, jak i pozwany nie wnieśli odpowiedzi na skargę nadzwyczajną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości m.in. przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 1 pkt 1 lit. b u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o charakterze wyjątkowym, który wyznacza przede wszystkim jej publicznoprawna funkcja. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego porządku prawnego w celu zapewnienia braku w systemie nadzwyczajnych środków zaskarżenia instrumentu pozwalającego na zmianę albo uchylenie prawomocnych orzeczeń sądowych ewidentnie wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W ten sposób umożliwia ona realizację konstytucyjnej zasady rzetelności działania instytucji publicznych, wyrażonej w preambule Konstytucji, a także zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) i zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji) (wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNp 3/20).

Wskazany wyżej cel instytucji skargi nadzwyczajnej oraz funkcja, jaką ma ona pełnić w systemie prawa, znalazły odzwierciedlenie w odnoszących się do niej szczegółowych regulacjach zawartych w ustawie o Sądzie Najwyższym. Przede wszystkim, ustalając zakres przedmiotowy kontroli dokonywanej w ramach tej skargi, ustawodawca ściśle określił dopuszczalne podstawy jej wniesienia. Jak wynika z art. 89 § 1 u.SN, skarga nadzwyczajna może zostać wniesiona tylko wtedy, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (podstawa ogólna lub przesłanka funkcjonalna) oraz pod warunkiem wykazania, że doszło do: a) naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji; b) rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; c) oczywistej sprzeczności istotnych

ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego (podstawy szczególne).

Każda skarga nadzwyczajna musi mieć oparcie w podstawie ogólnej oraz w co najmniej jednej z trzech wymienionych w art. 89 § 1 u.SN podstaw szczególnych.

Ustawodawca zaznaczył ekstraordynaryjny charakter skargi nadzwyczajnej istotnie ograniczając możliwość jej skutecznego wniesienia w aspekcie przedmiotowym, podmiotowym oraz temporalnym. Dopuszczalność jej wniesienia w niektórych sprawach została całkowicie albo częściowo wyłączona (art. 90 § 3 i 4 u.SN), a krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia został zawężony do enumeratywnie wskazanych w art. 89 § 2 u.SN organów władzy publicznej (Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, oraz w zakresie właściwości: Prezesa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta, Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Finansowego, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Co do zasady, skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Ponadto, zgodnie z art. 90 § 1 u.SN, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz.

Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z charakterem skargi nadzwyczajnej. Jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza bowiem istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji). Z tego powodu instytucja ta powinna być wykorzystywana z daleko posuniętą ostrożnością i nie powinna być postrzegana jako kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia służący kontroli i ewentualnej korekcie wszelkich wadliwych orzeczeń. Jak wskazał Sąd Najwyższy, skarga nadzwyczajna jest „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie

prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe.

Sąd Najwyższy, badając w tym zakresie sprawę z urzędu, nie stwierdził istnienia jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby uzasadniać stwierdzenie niedopuszczalności skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie, co uzasadniałoby jej odrzucenie *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Zaskarżone orzeczenie nie dotyczy przy tym żadnej ze spraw spośród wymienionych w art. 90 § 3 i 4 u.SN. Z kolei z art. 115 § 1 u.SN wynika, że skarga nadzwyczajna od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r., może być wniesiona w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Stosownie zaś do art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem ww. ustawy w życie, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wniesiona przez Prokuratora Generalnego w okresie 6 lat od wejścia w życie u.SN, a zaskarżony nakaz zapłaty z 6 października 2005 r. uprawomocnił się po dniu 17 października 1997 r., a przed wejściem w życie ustawy o SN. W świetle art. 89 § 1 i 2 w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN nie budzi więc wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej i dochowanie terminu na jej wniesienie. Nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku (art. 504 § 2 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania). Orzeczenie to nie zostało wzruszone w trybie wznowienia postępowania. Niedopuszczalne jest w tej sprawie także wniesienie skargi kasacyjnej. Wniesieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi na przeszkodzie wartość przedmiotu zaskarżenia, gdyż przepisy u.SN nie wprowadzają w tym zakresie ograniczenia. Z uwagi na upływ ponad 17 lat od uprawomocnienia się orzeczenia, nie jest możliwe wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁶ § 1 k.p.c.). Reasumując tę część rozważań należy zatem stwierdzić, że nie ma przeszkód do merytorycznego

rozpoznania wniesionej skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej, zakładająca koniunkcję którejś z podstaw szczegółowych oraz ogólnej podstawy funkcjonalnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania jednej ze szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna. Innymi słowy, oceniając zasadność wniesienia skargi nadzwyczajnej należy ustalić zaistnienie którejś z przesłanek szczegółowych oraz dodatkowo to, czy jej zaistnienie oznacza w danym przypadku, że uchylene prawomocnego wyroku sądu powszechnego lub wojkowego jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (wyroki Sądu Najwyższego z: 5 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 8 grudnia 2020 r., I NSNc 44/20; 17 grudnia 2020 r., I NSNc 9/20; 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 89/20; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2020 r., I NSNc 102/20).

W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu przede wszystkim zarzut naruszenia określonego w art. 45 ust. 1 oraz art. 76 Konstytucji RP prawa obywatela do sądu, wyrażającego się w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu oraz ochrony konsumenta jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zarzut ten opiera się głównie na zaniechaniu dokonania przez Sąd z urzędu oceny ważności postanowień będącej podstawą roszczenia umowy pożyczki z 11 lipca 2005 r., podczas gdy jej postanowienia w zakresie odsetek o charakterze lichwy, naruszały zasadę swobody umów z art. 353¹ k.c., oraz były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważne na zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa w tej części, uniemożliwiając tym samym wydanie nakazu zapłaty, a także na nieuwzględnieniu konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i niezbadanie przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji, gdy oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie zabronionym

przez prawo i w sposób istotny naruszało równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanego i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień i skierowanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym.

Przy tak ukształtowanej treści zarzutu Sąd Najwyższy podkreśla, że art. 76 Konstytucji RP zobowiązuje władze publiczne do ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, w zakresie określonym w ustawie.

W dotychczasowym orzecznictwie za naruszenie art. 76 Konstytucji RP uznano przykładowo niepodawanie konsumentowi informacji umożliwiającej podjęcie świadomej decyzji (por. wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03); sporządzenie umowy z udziałem polskojęzycznego konsumenta w języku obcym i uznanie obcej wersji językowej umowy za podstawę wykładni (por. wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04); zastrzeżenie rażąco wygórowanych odsetek w umowie pożyczki (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; 10 czerwca 2021 r., I NSNc 140/20); zastrzeżenie rażąco wygórowanych kar umownych za niewykonanie zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20). W orzecznictwie Sądu Najwyższego z art. 76 Konstytucji RP wyprowadzono również obowiązek badania przez sądy z urzędu abuzywności postanowień umownych, w postępowaniu nakazowym i postępowaniu upominawczym (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 4 października 2022 r., I NSNc 725/21; 6 kwietnia 2022 r., I NSNc 224/21; 6 kwietnia 2022 r., I NSNc 336/21; 13 kwietnia 2022 r., I NSNc 427/21; 13 kwietnia 2022 r., I NSNc 465/21; 20 kwietnia 2022 r., I NSNc 615/21; 27 kwietnia 2022 r., I NSNc 630/21).

Wyprowadzane z art. 76 Konstytucji RP obowiązki sądu badania z urzędu stosunku prawnego łączącego przedsiębiorcę z konsumentem pod kątem klauzul abuzywnych, znajdują silne uzasadnienie w przepisach ustawowych, stanowiących implementację przepisów prawa Unii. Trybunał Sprawiedliwości przesądził, że „dyrektywę 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się ona przepisom państwa członkowskiego takim jak będące przedmiotem sprawy przed sądem krajowym, które nie zezwalają sądowi rozpatrującemu pozew o nakaz zapłaty na dokonanie oceny z urzędu, *ab limine litis* ani na żadnym innym etapie

postępowania – mimo że dysponuje on niezbędnymi w tym celu wszelkimi elementami prawnymi i faktycznymi – nieuczciwego charakteru warunku dotyczącego odsetek za zwłokę znajdującego się w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, w braku sprzeciwu wniesionego przez tego ostatniego.” (wyrok TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, *Banco Español de Crédito SA*, pkt 57).

Przy braku skutecznej – dokonywanej z urzędu – kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umowy konsumenckiej, nie można zagwarantować przestrzegania praw przyznanych w drodze dyrektywy 93/13/EWG (por. wyrok TSUE z 13 września 2018 r., *Profi Credit Polska*, C-176/17, pkt 62; tak też wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, w połączonych sprawach C-419/18 i C-483/18).

Sąd krajowy, dokonawszy oceny abuzywności postanowienia, jest zobowiązany zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (patrz wyroki TSUE z: 14 marca 2013 r. w sprawie C-415/11, *Aziz*, pkt 46; 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-280/13, *Barclays Bank*, pkt 34; 17 lipca 2014 r. w sprawie C-169/14, *Sanchez Morcillo i Abril Garda*, pkt 24; 1 października 2015 r. w sprawie C-32/14, *ERSTE Bank Hungary*, pkt 41; 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, *Radlinger i Radlingerová*, pkt 52; 21 grudnia 2016 r. w sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, *Gutierrez Naranjo i in.*, pkt 58; 13 września 2018 r. w sprawie C-176/17, *Profi Credit Polska*, pkt 42).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy wydając nakaz zapłaty całkowicie pominął ciążący na nim obowiązek zagwarantowania pozwanemu skutecznej ochrony przez zbadanie z urzędu, czy w umowie pożyczki nie zawarto postanowień rażąco naruszających prawa konsumenta. Rozpatrując skargę nadzwyczajną Sąd Najwyższy zobowiązany jest do bezpośredniego stosowania zarówno konstytucyjnych norm o ochronie konsumenta (art. 76 w zw. z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP), jak i norm europejskich (art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich), co skutkuje zasadnością uznania wyrażonego w skardze nadzwyczajnej zarzutu naruszenia opartego na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN.

Podstawą szczególną skargi nadzwyczajnej wskazaną przez Prokuratora Generalnego jest także naruszenie w sposób rażący wskazanych w niej przepisów prawa materialnego i procesowego przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Według art. 89 § 1 pkt 2 u.SN skarga nadzwyczajna może zostać uwzględniona, jeżeli orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Sąd Najwyższy podkreśla, że naruszenie prawa „rażące” jest czym innym niż naruszenie prawa „oczywiste”, czyli widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17). Na tle skargi nadzwyczajnej ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od: (1) wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (istotności) jej naruszenia, (3) skutków naruszenia dla stron postępowania.

Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię polega na błędnym ustaleniu treści pojęć prawnych, w tym zasad współżycia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego z 8 marca 2012 r., III PK 52/11 oraz z 19 stycznia 1998 r., I CKN 424/97). Naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie polega natomiast na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem ustalonym w procesie a normą prawną (T. Ereciński, *uwaga nr 15 do art. 398³ Kodeksu postępowania cywilnego*, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, tom III, Postępowanie rozpoznawcze*, red. T. Ereciński, LEX/el. 2016).

Prokurator Generalny zarzucił rażące naruszenie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Zasada swobody umów ujęta wprost w art. 353¹ k.c. znajduje zastosowanie w sferze obligacyjnych stosunków umownych i obejmuje trzy zasadnicze aspekty: po pierwsze – swobodę zawarcia umowy, po drugie – swobodę wyboru kontrahenta, po trzecie – swobodę kształtowania treści i celu umowy przez strony. Na jej istotne systemowe znaczenie w prawie zobowiązań zwraca uwagę zarówno polskie orzecznictwo konstytucyjne (wyroki TK z: 29 kwietnia 2003 r., SK 24/02; 13 września 2005 r., K 38/04; 27 listopada 2006 r., K 47/04; 17 lipca 2007 r., P 16/06; 19 lipca 2007 r., K 11/06; 16 października 2014 r., SK 20/12), jak i orzecznictwo

Trybunału Sprawiedliwości UE (wyroki z: 15 grudnia 1995 r. w sprawie C-415/93, *Jean-Marc Bosman*; 6 czerwca 2000 r. w sprawie C-281/98, *Roman Angonese*).

Sankcję związaną z naruszeniem dyspozycji art. 353¹ k.c. w postaci bezwzględnej nieważności czynności prawnej określa art. 58 k.c. Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który sąd zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu (uchwała Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05). Koresponduje to tym samym z publicznoprawnymi celami skargi nadzwyczajnej.

Na tle rozpoznawanej sprawy zawarta pomiędzy stronami umowa odpowiadała definicji umowy pożyczki z art. 720 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Do *essentialia negotii* umowy pożyczki należy oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia, a nadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. Bez tych elementów nie ma umowy pożyczki (wyrok SA w Szczecinie z 22 września 2015 r., I ACa 332/15, LEX nr 1956958). Strony sporządziły umowę w zwykłej formie pisemnej, co odpowiadało ówczesnemu wymaganiu, że umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł, powinna być stwierdzona pismem (art. 720 § 2 k.c.).

Przepisy kodeksu cywilnego nie przesądzają kwestii odpłatności umowy pożyczki; nie statuują też w tym względzie żadnego domniemania (W. Pyziół [w:] *System Prawa Prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, t. 8, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 333). Umowa pożyczki może więc mieć charakter odpłatny, a odpłatność może być w ramach swobody umów zastrzeżona przez strony w postaci odsetek. Odsetki te mają wówczas charakter odsetek kapitałowych (zwykłych) i stanowią wynagrodzenie za używanie cudzego kapitału. Stosuje się do nich art. 359 k.c., który w § 1 stanowi, że odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu.

Istotą pożyczki pieniężnej jest bowiem umożliwienie użycia cudzego kapitału przez pewien okres. Udzielający pożyczki wyzbywa się swojego kapitału tylko na

określony czas (w realiach niniejszej sprawy na 30 dni) licząc na jego zwrot. Może za to żądać wynagrodzenia, którego wysokość zwykle zależy od okresu na jaki pożyczkodawca wyzbywa się (czasowo) tego kapitału. Przy pożyczkach pieniężnych odpłatnych wynagrodzenie ma zwykle postać oprocentowania. Oprocentowanie, w przypadku występowania bądź prognozy inflacji, może mieć dodatkowo funkcję wyrównawczą (waloryzacyjną), co wpływa na jego wysokość. W chwili zawarcia przedmiotowej umowy, tj. w 2005 r. inflacja wynosiła 2,1%, była więc stosunkowo niewysoka.

W dacie zawarcia umowy pożyczki stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia tj. w dniu 11 lipca 2005 r., ani też w dacie orzekania nie obowiązywały jeszcze regulacje dotyczące odsetek maksymalnych, zawarte w art. 359 § 2¹, 359 § 2² oraz 359 § 2³ k.c. dotyczące maksymalnej wysokości odsetek wynikających z czynności prawnej, które zostały wprowadzone z dniem 20 lutego 2006 r. na mocy tzw. ustawy „antylichwiarskiej” z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316).

Zasadniczym celem ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. wprowadzającej przedmiotowe regulacje, była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących „pętlą zadłużenia” (por. druk sejmowy IV kadencji nr 3059), oraz nawiązaniem do modelu rozwiązań intertemporalnych w obszarze prawa zobowiązań wynikającego z art. XXVI i XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 94 z późn. zm., dalej: „p.w.k.c.”) co miało chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego. Regulacje te dotyczyły przy tym nie tylko odsetek kapitałowych, lecz także odsetek za opóźnienie (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 107/17, OSNC 2019/2/17, LEX nr 2467066).

Maksymalna wysokość tych odsetek została ustalona na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.). Następnie, z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy wskazanej wyżej ustawy z dnia 9 października 2015 r. maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej ustalono na poziomie dwukrotności wysokości odsetek ustawowych w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.), upoważniając Ministra Sprawiedliwości do ogłaszania w drodze obwieszczenia wysokości odsetek

ustawowych. Także te ustawy nowelizujące nie miały mocy wstecznej. Część doktryny i orzecznictwa stała na stanowisku, że w okresie, w którym nie było ustawowo określonych odsetek ustawowych, strony mogły je określać całkiem dowolnie, korzystając z zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c.

Kontrola prawidłowości postanowień umownych o wysokości odsetek oparta jest na założeniu, że – chociaż w czasie zawierania umowy nie obowiązywały przepisy ograniczające maksymalną stopę odsetkową, a przepis przejściowy (art. 5) ustawy z 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316) nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy – treść nowego art. 359 § 2¹ k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie. Taki kierunek interpretacji wskazał także Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z 4 listopada 2005 r. (V CK 162/05; tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04).

Przy ocenie zatem prawidłowości postanowień zawartej umowy decydujący jest stan prawny i okoliczności faktyczne istniejące w momencie jej zawierania. Jeżeli zatem art. 5 ustawy z 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy, nie mógł mieć w sprawie zastosowania, zasadne jest odwołanie się do reguł intertemporalnych wywiedzionych z ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. p.w.k.c. Zgodnie z art. XLIX § 3 p.w.k.c. przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach niewykonania zobowiązań i o zwłoce wierzyciela stosuje się do zobowiązań powstałych przed dniem wejścia kodeksu w życie, jeżeli niewykonanie zobowiązania lub zwłoka wierzyciela nastąpiły po tej dacie. Tym samym, prawem właściwym dla odsetek za opóźnienie powinno być prawo obowiązujące w dniu, za który należą się odsetki.

W rezultacie więc zarówno w dacie zawarcia umowy, jak i wyrokowania, przepisy nie wyznaczały procentowo (ani kwotowo) pułapu wysokości dopuszczalnych odsetek ustalanych umownie. Dotyczyło to zarówno odsetek wynikających z czynności prawnej (art. 359 k.c.), jak i odsetek za opóźnienie

(art. 481 k.c.), o ile strony zdecydowałyby się określić je umownie. Prawu polskiemu nie był też znany zakaz pobierania odsetek *ultra alterum tantum*, który polega na tym, że jeżeli suma pobranych odsetek osiąga wysokość należności głównej, wierzyciel nie może nadal domagać się płacenia odsetek.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa.

W orzecznictwie nigdy nie budził wątpliwości pogląd, że korzystanie z prawa podmiotowego pożyczkodawcy, jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej, z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa zobowiązań: zasadami uczciwości w obrocie, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tymi wartościami, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09). Postanowienia umowy o charakterze lichwiarskim, zastrzegające rażąco wygórowane odsetki – zarówno kapitałowe, jak i te naliczane w razie opóźnienia w spłacie pożyczki – nie są dopuszczalne, ani w obrocie powszechnym, ani profesjonalnym (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00; 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00; 27 listopada 2003 r., III CK 152/02; 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04; 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07; 3 lipca 2008 r., IV CSK 81/08; 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; 27 maja 2010 r., III CSK 230/09).

Ustawodawca, mając na względzie bogactwo życia gospodarczego, sformułował konieczne ograniczenia w postaci klauzul generalnych i pozostawił sądom wypełnienie ich treścią na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych. Do nich należą zasady współżycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, tj. zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków dla jednej ze

stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001/3/48).

Umowa pożyczki nie może być więc wolna od oceny z zastosowaniem kryteriów, o których mowa w art. 353¹ k.c. W przeciwnym wypadku mogłoby to oznaczać przyzwolenie na wypaczenie sensu umowy w aspekcie charakteru stosunku prawnego tą umową ukształtowanego, zarówno z punktu widzenia zasady ograniczenia swobody kontraktowej, jak i granic wykonywania prawa podmiotowego (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04, LEX nr 180873).

Normatywna funkcja zasad współżycia społecznego na gruncie art. 353¹ k.c. oraz 58 k.c. jest odmienna. Według hipotezy art. 353¹ k.c., zasady współżycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową, a w art. 58 § 2 k.c. wyznaczają granice dopuszczalnej treści czynności prawnej. Z kolei, zgodnie z art. 5 k.c., służą do określenia zakresu wykonywania praw podmiotowych. Już zatem tylko z tego powodu, zastrzeżona w umowie wysokość odsetek jest rażąco wysoka i sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zastrzeżenie wysokości odsetek, jako dochodu od kapitału, powinno być zgodne z funkcją jaką pełnią odsetki, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001/3/48).

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, „[w]edług hipotezy art. 353¹ k.c., zasady współżycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową, a w art. 58 § 2 k.c. wyznaczają granice dopuszczalnej treści czynności prawnej. (...) Pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa”.

Postanowienia umowy pożyczki zastrzegające odsetki kapitałowe w wysokości 1% dziennie, jak i odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego w wysokości 0,75% za każdy dzień zwłoki należy uznać za wygórowane i niewątpliwie stanowiące lichwę, (tak. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19, niepubl.). Wysokość odsetek winna bowiem być wiązana z ekwiwalentnością wynagrodzenia pożyczkodawcy, stanowić zabezpieczenie wymuszenia terminowości spłaty zadłużenia, a nie stanowić niemożliwego do wykonania dla pożyczkobiorcy zobowiązania do zapłaty. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy przyjął, że „odsetki [...] w spełnieniu świadczenia pieniężnego, określone przed wejściem w życie powołanej ustawy z 2005 r. w wysokości 360% rocznie są wynikiem naganego zachowania wierzyciela, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka”.

Zastrzeganie w umowie pożyczki odsetek w wysokości nadmiernej, która nie ma uzasadnienia ani w wysokości inflacji ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04, nie publ.; wyrok SA w Lublinie z 19 września 2012 r., I ACa 377/12, nie publ.).

Tego rodzaju następstwa zawarcia umowy w zakresie zastrzeżonego na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia godzą w porządek prawny i z tych przyczyn muszą być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Lichwa traktowana jest jako naganne zachowanie wierzyciela, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka (co do stopy odsetek w zakresie, w jakim była nadmierna – wyroki Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55; 13 stycznia 2005 r., V CK 444/04, nie publ.; 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07, nie publ.; 3 lipca 2008 r., IV CSK 81/08, nie publ.; 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, nie publ.; oraz 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, nie publ.).

Dochód od kapitału w postaci odsetek powinien być zgodny z funkcją, jaką one pełnią, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001, nr 3, poz. 48). Nie powinien natomiast dawać zysków nadmiernych, niemożliwych w normalnym obrocie do osiągnięcia, zwłaszcza jeśli stanowi wykorzystanie sytuacji finansowej dłużnika otrzymującego pożyczkę (...). Dochód z kapitału, również w okolicznościach pozostawania w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, nie powinien kojarzyć się z lichwą, a więc z zachowaniem pożyczkodawcy zawsze uważanym za naganne moralnie i bardzo negatywnie oceniane (...). Rozpowszechnienie się zachowań lichwiarskich w okresie, w którym zniesione były ustawowe odsetki maksymalne i występowały trudności ze zwalczaniem tego naganego procederu, spowodowały decyzję ustawodawcy o powrocie do ustawowej regulacji i wprowadzenia odsetek maksymalnych. Zgodzić się wszakże należy z tą częścią orzecznictwa sądowego, które i w czasie nieobowiązywania stosownych przepisów uważało, że korzystanie z prawa podmiotowego właściciela pieniędzy, jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń (wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, LEX nr 603173).

W skardze nadzwyczajnej, obok naruszenia zasad współżycia społecznego, akcentuje się sprzeczność nadmiernych odsetek z celem i naturą umowy pożyczki. Przekroczenie wskazanych ograniczeń swobody umów w postaci zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. Przepis ten nie zawiera samodzielnej sankcji, ale naruszenie tego przepisu, który należy do kategorii *iuris cogentis*, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej uruchamia sankcję przewidzianą w art. 58 k.c. W konsekwencji, zastrzeżenie odsetek w sposób ustalony w umowie należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. (por. uzasadnienia

uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. III CZP 15/91, OSNCP 1992/1/1 i z dnia 6 maja 1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90). Niewątpliwie bowiem dysproporcja pomiędzy kwotą pożyczki w wysokości 500,00 zł, a wynikającą z nakazu kwotą do zapłaty - odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego, w wysokości 9% dziennie (3285% rocznie), skutkuje tym, że określone w umowie oprocentowanie było w sposób oczywisty sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a przede wszystkim z zasadami współżycia społecznego.

Pozostaje jeszcze do rozważenia czy w omawianym zakresie czynność prawna objęta jest nieważnością w całości, czy tylko w części. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 30 października 1969 r., II CR 430/69, (OSNAPiUS 1970/9/152), w myśl którego postanowienia umów zastrzegające nadmierne odsetki nie stają się nieważne w całości, a jedynie co do nadwyżki. Nadwyżkę zaś, stosownie do treści art. 359 § 2 k.c. stanowią odsetki przerastające wysokość odsetek ustawowych. Nieważność postanowienia umowy w przedmiocie wysokości odsetek wywołuje bowiem taki skutek, jak gdyby wysokość ta nie była w inny sposób oznaczona. Dotyczy to zarówno wynagrodzenia za wskazany w umowie okres korzystania z pożyczonych pieniędzy jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia zwrotu tych pieniędzy.

Postanowienia umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki są więc nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną w art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 maja 2010 r., III CSK 230/09, nie publ.; 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004/4/55).

Powodowej spółce należą się zatem potencjalne odsetki wskazane w rozporządzeniach Rady Ministrów wydanych na podstawie art. 359 § 3 k.c. i obowiązujących od dnia zawarcia umowy pożyczki do dnia wejścia w życie ww. ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił także rażące

naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, tj. 6 października 2005 r. – poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w wydaniu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym jedynie na podstawie dołączonej do pozwu umowy pożyczki z 11 lipca 2005 r. i wezwania do zapłaty, podczas gdy w treści art. 485 k.p.c., który wymieniał dokumenty mogące stanowić podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wskazano, iż warunkiem koniecznym umożliwiającym wydanie nakazu w takiej sytuacji jest także dołączenie obok wezwania do zapłaty pisemnego oświadczenia dłużnika o uznaniu długu, podczas gdy takowe zgodnie z treścią pozwu nie zostało sądowi przedłożone, co skutkowało wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Wydanie nakazu zapłaty na podstawie art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c. wymaga obecnie, jak i wymagało w dacie orzekania przedstawienia przez powoda dwóch dokumentów – wezwania dłużnika do zapłaty i pisemnego oświadczenia dłużnika o uznaniu długu. Nie ulega wątpliwości, że warunki te musiały być spełnione łącznie. Przyjmuje się, że uznanie długu może nastąpić w dwóch formach: uznania właściwego i niewłaściwego. Uznanie właściwe jest umową, mocą której strony ustalają istnienie stosunku prawnego, stabilizując go w razie stanu niepewności, np. co do wysokości długu czy terminu płatności. Porozumienie w kwestii uznania długu jako umowa nienazwana nie może zawierać się ani w ramach jednej z umów nazwanych (np. sprzedaży), ani też wyspecjalizowanej umowy obsługującej inny stosunek prawny, np. odnowienia, ugody. Odnośnie do uznania niewłaściwego długu w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważał pogląd, że może ono ograniczać się do oświadczenia wiedzy. Rozważania co do charakteru prawnego i formy uznania długu w postępowaniu nakazowym należy ograniczyć do aktu wtórnego wobec wcześniejszego zdarzenia prawnego konstytuującego zobowiązanie, np. umowy, czynu niedozwolonego, uznanie pierwotne, zawarte wprost w czynności będącej źródłem stosunku prawnego, nie może być samodzielną podstawą wydania nakazu zapłaty na podstawie art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c.

Koniecznym i wystarczającym dowodem słuszności roszczenia są zatem wezwanie dłużnika do zapłaty i jego pisemne oświadczenie o uznaniu długu,

potwierdzające istnienie pierwotnego zobowiązania, przy zachowaniu takiej kolejności (zob. M. Manowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 478-1217*, wyd. IV, WKP 2021). Natomiast organ procesowy może wydać nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie art. 485 § 1 pkt 3 tylko w takim zakresie, w jakim dłużnik uznał dług (zob. T. Zembrzusi (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Tom I i II, WKP 2020).

W realiach niniejszej sprawy z treści odtworzonego pozwu wynika, że nie został do niego dołączony dokument, który mógłby w sposób niebudzący wątpliwości spełniać kryteria oświadczenia dłużnika o uznaniu długu. Sąd Najwyższy ma świadomość, że akta udało się odtworzyć jedynie częściowo, ale słuszenie należy zwrócić uwagę na podniesiony przez Prokuratora Generalnego fakt, że pozew wpłynął do sądu 6 października 2005 r. (tj. w czwartek), natomiast nakaz zapłaty wydano już 10 października 2005 r. (tj. poniedziałek), a więc trudno przyjąć, iż w międzyczasie doszło do uzupełnienia pozwu o wymagane dokumenty. Podsumowując, należy zgodzić się z Skarżącym, że brak było warunków formalnych umożliwiających prowadzenie sprawy w trybie postępowania nakazowego i doszło do naruszenia w sposób rażący prawa procesowego, tj. art. 485 k.p.c. Brak było więc w niniejszej sprawie podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Konstytucja RP w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji RP, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zauważyć ponadto trzeba, że zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Dlatego też postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad

wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17, LEX nr 2390446), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Wywiedziona z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001/2/29, tak też P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 223-224, nb. 25). Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka. (P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 224, nb. 25 i 26).

Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia przewidywalność działań organów państwa oraz prognozowanie działań własnych (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). Zatem jedną ze składowych zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa, wyrażająca się również w możliwości oczekiwania przez obywatela, aby organy państwa prawidłowo stosowały obowiązujące przepisy prawa, skoro zgodnie z art. 7 Konstytucji RP organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

Sąd Rejonowy w Bytomiu wydając zaskarżony nakaz zapłaty naruszył zasadę zaufania obywatela do państwa, godząc w bezpieczeństwo prawne pozwanego. Z tej przyczyny uchylenie tego orzeczenia jest konieczne dla

zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Określone w umowie obciążenie pożyczkobiorcy w skutkach musiało okazać dla niego rujnujące, pożyczkodawcy natomiast miało przysporzyć korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Tego rodzaju następstwa umowy w zakresie zastrzeżonego na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia, godzą zaś, z uwagi na przedstawione powyżej okoliczności, w porządek prawny i z tych przyczyn muszą być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zaskarżony nakaz zapłaty skutkujący naliczeniem odsetek 3285% w stosunku rocznym godzi w powyższą Konstytucyjną zasadę, że prawomocny nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności, stanowiący tytuł wykonawczy, jest podstawą możliwości egzekwowania przez wierzyciela tych kwot, przy pomocy środków przymusu sankcjonowanych przez Państwo. Usankcjonowanie nakazem zapłaty żądania tak wygórowanych kwot, całkowicie nieproporcjonalnych do wysokości udzielonej pożyczki, skutkujące wyegzekwowaniem odsetek w kwocie 53 463,74 zł, a przy tym do wyegzekwowania pozostało jeszcze: 500,00 zł tytułem należności głównej oraz 221 996,44 zł tytułem odsetek (odsetkiienne od 13 kwietnia 2022 r. to 45,00 zł) jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości i okazało się być rujnujące dla R. J.. Rażąca dysproporcja powyższych kwot jednoznacznie wskazuje, że skutki prawne i ekonomiczne zawarcia umowy pożyczki obciążające pozwanego są całkowicie nieproporcjonalne do wysokości pierwotnego – ustalonego kwotą 500 zł. – zobowiązania.

Z tych wszystkich względów, w ocenie Sądu Najwyższego, zaktualizowały się przesłanki, o których mowa w art. 89 § 1 i 2 u.SN tj. zaskarżone orzeczenie w sposób rażący narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, a eliminacja wadliwego nakazu zapłaty z 6 października 2005 r. konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w związku z czym skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego należało uwzględnić.

Zgodnie z art. 91 § 1 zd. pierwsze u.SN w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo

przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Jednocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Jakkolwiek od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już ponad 17 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylenie (jest to szczególna postać stanu nieodwracalnych skutków prawnych), to – według Sądu Najwyższego – prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze bowiem obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanego w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jego prawa majątkowe.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.